GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 11. — W Poniedziałek dnia 14. Stycznia 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 10. Stycznia.

N. Pan raczył Prezesowi tajnego Nad-trybunału, Grolmann dać order Orła Czarnego.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 7. Stycznia.

Wczoraj jako w pierwsze święto Narodzenia Zbawiciela, według dawnego kalendarza, odbyło się uroczyste Nabożeństwo w kaplicy zamkowéj, w obec JO. Xcia Feldmarszałka Namiestnika Królewskiego, Generałów, urzędników, oficerów, po którém śpiewano *Te Deum*, według postanowienia błogosławionéj pamięci Cesarza Alexandra, corocznie w ten dzień ponawiane, za pokonanie w roku 1812. nieprzyjacioł Rossyi.

Na balu wczoraj przez obywateli miasta Warszawy danym w resursie kupieckiéj (w pałacu zwanym Mniszkowski) dla JO. Xięcia Warszawskiego, znajdowało się w salach i na galeryi osób 600; dziedziniec i wystawę pałacu oświecono rzęsisto kolorowemi lampami i kagańcami; schody zamieniono w ogród napełniony woniejącemi i rozkwitającemi roślinami, a wszystkie pokoje gustownie ozdobiono. Gospodyniami były: małżonka Referendarza Stanu Prezydenta miasta Łaszczyńskiego i małżonka bankiera Solca; z pierwszą z nich rozpoczął bal tańcem polskim JO. Xżę Feldmarszałek, a Xżna Jéjmość z Prezydentem miasta; muzykę nową do tego tańca ułożył JP. Damse na temat śpiewki kaukazkiéj. Następowały ciągle walce, mazur, galopada i kontradanse, do godziny wpół do 12téj, o któréj wszyscy zeszli do dolnych apartamentów; w środkowéj sali przy stole wspaniale ozdobionym siedziało Dam 150, inne wszystkie sale napełnione były stołami i bufetami. W czasie kolacyi, orkiestra wykonywała uwertury znakomitych kompozytorów. O w pół do 1széj wznowiono tańce, które trwały do rana. Ubiory dam odznaczały się gustem bez przepychu; najwięcéj było białych z krepy, tiulu, blondyny, mało z atłasu, wiele różowych, kilka błękitnych, nader piękna pąsowa z złotą koronką, axamitna, lila i t. p. Zamiast garnirowań, jedynie kilka róż lub trochę liści składały ozdoby sukien, były oraz mające od pasa na około wstążki spadające za kolana, a zakończone bukietami. Ubrania głowy składały jedynie kwiaty lub girlandy;

piór bardzo mało, niektóre berety albo pąsowe, albo białe przeplatane złotą lamą.

Z dnia 8. Stycznia.

N. Cesarz i Król przepisawszy przez postanowienie z dnia 12. (24.) Grudnia r. z. nową organizacyą dla Rady administracyjnéj, mianować raczył, w myśl artykułu 2go tegoż postanowienia, Szambelana dworu swego i dotychczasowego Radzcę Sekretarza stanu Józefa Tymowskiego, Sekretarzem stanu przy Radzie administracyjnéj Królestwa Polskiego.

Ozdobieni zostali orderem S. Stanisława klassy 4., Józef Filipowski, Adjunkt Kommissarza obwodu Augustowskiego, i Braun, expedytor poczty w Szczuczynie.

Rada administracyjna Królestwa mianowała pod d. 28. z. m. Romualda Hube, Professora byłego uniwersytetu Alexandrowskiego, Prokuratorem Sądu Kryminalnego województw Mazowieckiego i Kaliskiego; Jana Kłodzińskiego, zastępcę Sędziego trybunału cywilnego I. Instancyi województwa Lubelskiego, Prokuratorem Sądu kryminalnego województw Krakowskiego i Sandomierskiego, Józefa Bogowolskiego zastępcę Sędziego trybunału cywilnego I. Instancyi województwa Podlaskiego, Prokuratorem trybunału cywilnego I. Instancyi województwa Lubelskiego.

R o s s y a.

Z Petersburga, dnia 19. Grudn. (st. st.)

Ukazy Cesarskie do Rządz. Senatu. — 2go Listopada b. r. Dozwala się odtąd ludziom wszelkich swobodnych stanów w Cesarstwie brać na pewny zakres, lub téż i na wieczność, ziemie i inne własności skarbowe, dla zaprowadzenia na nich rólniczych, rękodzielnych i fabrycznych zakładów, za opłatą umówionego czynszu i na zasadzie prawideł, zapewniających trwałość takowych zaprowadzeń. Zostają mianowani: Radzcami Tajnymi i Senatorami, Rzeczywiści Radzca Stanu: 2. b. m. Oberprokuror Ogólnego zgromadzenia Moskiewskich Departamentów Senatu Ozierow i Cywilny Gubernator Orenburski, de Desbout; zostający przy Wojennym Gubernatorze Orenburskim Radzca Stanu Żukowski, Rzeczywistym Radzcą Stanu i Gubernatorem Cywilnym Orenburskim. — 6go b. m. Dyrektor Departamentu Azyatyckiego w Ministerstwie spraw zagranicznych Radzca Tajny Rodofinikin, Senatorem. — Członek Rady Ministra Wojny 4. klassy Danilow, Radzcą Tajnym i Senatorem, z całą pensyą jaką dotąd pobierał. — Radzcy Stanu, zostający w wiedzy Ministerstwa spraw zagranicznych: Sprawujący interesa poselskie (chargé d'affaires) w Washington, w Ameryce, Baron Sacken, Radzca poselstwa w Londynie Koszkin, Sprawujący interesa w Grecyi Rikmann, i Radzca poselstwa w Berlinie Baron Maltitz, Rzeczywistymi Radzcami Stanu. — Radzca Missyi Rossyjskiéj w Konstantynopolu Radzca Kol. Ustinow, Radzcą Stanu i Wice-Dyrektorem Departamentu Azyatyckiego, z pensyą 6000 rubli. — Urzędnicy poselstwa w Londynie: Radzca Dworu Łabęcki, Radzcą Kolegialnym, Assessor Kol. Xiążę Lieven, Radzcą Dworu, Radzca Hon. Tołstoj, Assessorem Kolegialnym. — 7. b. m. Zostający przy Ministrze spraw wewnętrznych do szczególnych poleceń Radzca Stanu Norow, Rzeczywistym Radzcą Stanu. — 8. b. m. Wielki Koniuszy Dworu Hr. Potocki, na własną prośbę, z powodu słabości zdrowia, otrzymuje zupełne od służby uwolnienie.

Ukazem danym do Ministra wojny z dn. 8. Listop. b. r. N. Cesarz Jmć raczył dozwolić, iżby do szkoły audytorów, założonéj w Marcu b. r. przy Petersburskim batalionie kantonistów wojskowych, na 100 w ogóle uczniów, przyjęto było w téj liczbie 40 dzieci szlachty i oficerów niższych stopni, niemłodszych nad 14 i niestarszych nad 18 lat.

Piszą z Rewla pod d. 30. z. m., że tam zawiązało się towarzystwo pod nazwaniem „Miłośników historyi ojczystéj", którego celem jest wybadać i opisać szczegółowie historyą polityczną, sprawy duchowne, rząd, wydziały wojenny i finansowy, prawa i ustawy, stan nauk, kunsztów, gospodarstwa wiejskiego, handlu i rzemiosł, tudzież obyczajów Estlandyi w ciągu czterech okresów jéj bytu. Pierwszém staraniem towarzystwa będzie zebranie, uszykowanie i ogłoszenie wszelkich, rozsypanych po archiwach i prywatnych zbiorach, aktów i materyałów historycznych. Potém nastąpi rozbiór ich krytyczny i sprostowanie, a nakoniec towarzystwo weźmie się do wspomnianego opisu Estlandyi. Wielu znakomitych miłośników historyi i nauk gorliwie już przystąpiło do tego chwalebnego przedsięwzięcia.

N i e m c y.

Z Frankfurtu n. M., dnia 4. Stycznia.

(*Z Gaz. Rząd.*) — Dzisiejszy Journal de Frankfort zawiera pod napisem „udzielenia prywatne" następujący artykuł: „Warszawa, d. 25. Grudn. Konstytucyonista w numerze pod dn. 10. Grudnia 1832. umieścił artykuł z Auszburskiéj gazety, który oficerowie rossyjscy z podziwieniem i zgrozą czytali. Stósownie do tego artykułu bowiem, miano odkryć w Warszawie zabiegi buntownicze, które się stać miały powodem do wielu przyaresztowań.

Niemiała o tém publiczność dokładniejszéj wiadomości, wiedziano jednak, że tu nieszło o polityczne sprawy, lecz o karygodne zamachy oficerów rossyjskich, zniechęconych przez postanowienia najnowsze Xięcia Namiestnika. Dodaje ten artykuł, że oficerowie w tych zabiegach udział mający z innymi oficerami w Petersburgu korrespondencye utrzymywali, że winnych do Rossyi przeprowadzono, gdzie ich stawią przed sąd wojenny, i że wielu z nich przez Krakow do Galicyi przybyło. — Kilka wierszy wystarczy, aby odpowiedzieć tym obydwom dziennikarzom. Nasamprzód ani słowa prawdziwego niema w téj całéj wiadomości. Nigdy niesłyszano w Warszawie o zabiegach i karygodnych zamiarach oficerów rossyjskich, a autor tego doniesienia albo jego korespondent ani jednego niepotrafi wymienić oficera rossyjskiego, któryby miał być zawieziony do Petersburga, albo ujść do Galicyi. Wszakże, jeśli te domniemane intrygi, jak dziennikarz niemiecki i jego odgłos, Konstytucyonista opiewają, niemiały dążenia politycznego, dla czegoż i w jakim zamiarze mogłyby być przedsięwzięte? Jest więc w tym złośliwie wymyślonym artykule niedorzeczność i istotnie błąd logiczny. Zresztą niejest to pierwszy raz, że rozsiewają pogłoski między powszechnością, aby wmówić w nię, iż między oficerami rossyjskimi panuje duch niezgody i zniechęcenia. Ale ta taktyka tych tylko oszuka, którzy umyślnie się chcą dać oszukać; ja zaś z mojéj strony nieobawiam się, żebym miał znaleść pomiędzy towarzyszami broni przeciwnika, jeśli twierdzę, że w oczach oficerów rossyjskich pierwszą cnotą wojskową jest posłuszeństwo i wierność ku tronowi."

W ł o c h y.

Z Ankony, dnia 24. Grudnia.

(*Z Gaz. Powsz.*) — Dn. 22. m. b. przybyła tu żona Generała Cubières z dwoma synami z Paryża. Wczoraj na cześć przybycia jéj dał Delegat Monsignor Grasselini wielką ucztę. Panów Palombi i Gariboldi przyaresztowanych w nocy z dn. 18. na 19., wsadzono na pocztę do Osimo, a wczoraj dopiero wieczorem posłano za nimi ze strony delegacyi paszporta. O Panu Sesti, który także odebrał był rozkaz wyjechania z miasta, więcéj niema mowy. Jest on ciągle w mieście i trudni się spokojnie interesami swemi. Mówią tu dużo o przedstawieniu przez korpus oficerów 66go pułku Generałowi uczynionemu, że ani oni sami, ani ich żołnierze niechcą być nadal wojskiem exekucyjnym Papieża. Wielu z pomienionych oficerów podpisało się na składkę miesięczną na korzyść rodziny Pana Gariboldi. Uważamy przytém, że wszelkie przyaresztowania osób prywatnych, które się od niejakiego czasu wydarzają, bywają wykonywane przez karabinierów papiezkich wraz z żołnierzami francuzkimi. W całéj Romagnii i Xięstwie Urbino ogłoszono jubileusz, stósownie do którego teatra w pierwszéj połowie Stycznia mają być otworzone. Zdaje się, że dla Ankony nic podobnego jeszcze niepostanowiono. — Przybycie byłego Ministra Sebastiani do Rzymu i powrót tamże Ministra angielskiego przy dworze Florentyńskim, staje się powodem do rozmaitych domysłów. Mówią też o uszczupleniu pensyi wszystkich urzędników sprawiedliwości. Zbrodniarzy politycznych z Romagnii przewożą teraz do San Leo i Civita Castellana.

N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 4. Stycznia.

Z St. Croix donoszą pod d. 31. Grudnia: „Dzisiaj po południu pokazali się Belgijczykowie nanowo na naszém terrytoryum. Nasz dowódzca, Nadporucznik Burg, udał się natychmiast z walecznym Podporucznikiem van Deinze, na czele 32 żołnierzy, szuterów i milicyi, na to miejsce, gdzie nieprzyjaciel w 200 żołnierzy stanowisko zajął, i przymusił go po półgodzinnym ogniu karabinowym do cofnięcia się, poczém inna ruchoma kolumna z 40 ludzi szyki Belgijczyków zupełnie pomieszała; stracili oni 1 zabitego a 3 raniono, między tymi Kapitana inżynieryi; na naszéj stronie jeden tylko szuter raniony."

B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 2. Stycznia.

Nadeszły tu dzisiaj Numer dziennika Antwerpskiego udziela jeszcze następujących szczegółów o postępowaniu Marszałka Gérard z Generałem Chassé: „Generał prosił był Marszałka, aby 300 ranionych odwieziono do Bergen-op-Zoom. Chociaż to roszczenie się sprzeciwiało kapitulacyi, zezwolił jednak na nie Marszałek, jako też na życzenie, aby urzędników zdrowia i administracyi niepoczytywano za jeńców wojennych. Równocześnie rozkazał Marszałek, aby wszystko, co jest własnością Generała Chassé, na osobnym statku przewieziono do Holandyi. Z szacunku dla niego zostawiono też Kapitanowi Koopmann i wszystkim oficerom marynarki ich szpady. Gdy dla Holendrów chwila była nadeszła ustąpienia z warowni, oznajmić kazał Marszałek Generałowi, iż mu za danem słowem honoru wolno polubownym sposobem udać się do Dünkirchen. Stary Generał odpowiedział, że woli zostać przy spółtowarzyszach broni i razem z nimi w drogę się

puścić; poczém mu Marszałek 4 własne konie przysłał. W każdym stósunku z Generałem Chassé Marszałek szczególnéj dowiódł grzeczności i szlachetności myślenia, która na Generale głębokie uczyniła wrażenie; zlecił on Generałowi Rulhiéres, aby Marszałkowi uczucia wdzięczności Holendrów wynurzył.

Z dnia 3. Stycznia.

Marszałek Gérard i Xiążę Nemurski ozdobieni zostali Wielkim krzyżem orderu Leopolda. Xiążę Orleański dostał go już dawniéj.

Powieści o krwawych bijatykach między naszymi Guidami i żołnierzami francuzkimi w nocy wczorajszéj na nieszczęście potwierdziły się ze skutkami zasmucającemi. Francuzi szpadami swemi trzech podoficerów korpusu Guidów śmiertelnie ranili. — Podobne zatargi między naszém wojskiem i odchodzącymi Francuzami miały się wydarzyć d. 31. Grudnia w St. Nicolas.

Z dnia 4. Stycznia.

Z Lille donoszą pod d. 2. m. b.: „Czynią tu powszechnie największe przygotowania do przyjęcia dostojnych osób, których my się tu za kilka dni spodziewamy. Król i Królowa Francuzów, Król i Królowa Belgijczyków, Xiężniczki Marya, Klementyna i Adelajda mieszkać będą w Prefekturze, Xiążęta Orleański i Nemurski, oraz Xiążę Joinville i Marszałek Gérard w głównéj kwaterze, Marszałek Soult, Xiążę Choiseul i Pan de Marmier u generalnego pobórcy podatków."

Oprócz Marszałków Soult i Gérard mianowano jeszcze Komandorami orderu Leopolda Generałów St. Cyr-Nugues, Haxo, Neigre, Sebastiani, Achard, Jamin, Favre i Schramm.

Independant dzisiejszy donosi: „Marszałek Gérard oznajmił armii północnéj, że po odprawionym przeglądzie przez Króla Jmci przestanie być na stopie wojennéj; niezostanie wszelako przywróconą na stopę pokoju, lecz pozostanie na stopie zgromadzenia (pied de rassemblement). — Wielka główna kwatera opuściwszy wczoraj Berchem, dzisiaj jest w Wilvorde."

Francya.

Z Paryża, dnia 2. Stycznia.

Wczoraj w południe Król Jmć rodziną Królewską otoczony przyjmował powinszowania Nowego-roku Ministrów, Marszałków, i deputacyi Izby Parów i Izby Deputowanych. O godz. 4. z południa ciało dyplomatyczne hołd podobnego uszanowania złożyło N. Panu; w imieniu jego Poseł Cesarsko-Austryacki, Hr. Appony, następującą miał przemowę: „N. Panie! Ciało dyplomatyczne, którego mam honor być organem, korzysta gorliwie z każdéj okoliczności, aby N. Panu hołd uwielbienia swego złożyć i Mu życzenia dostojnych Monarchów, których zastępować ma zaszczyt, wynurzyć. Te życzenia, N. Panie, zgadzają się z Twemi życzeniami; przedmiotem ich bowiem ocalenie pokoju i zaspokajająca przyszłość porządku i wewnętrznych swobód dla Francyi. Pozwól N. Panie, aby w ciekawéj chwili zaczynającego się roku nasze oświadczenia głębokiego uszanowania łączyły się z uszczęśliwiającém przeczuciem, że te ważne skutki nastąpią. Tuszymy zaś sobie chętnie, że nadzieje nasze się ziszczą; zgoda między wszystkiemi dworami panująca i osobisty sposób myślenia N. Pana podają w téj mierze życzliwą rękojmią. Tém zaufaniem przejęte, uprasza N. Pana Ciało dyplomatyczne, abyś wynurzenie onego przyjąć raczył i składa Ci z najgłębszém uszanowaniem swoje szczere powinszowania." — Król na to tak odpowiedział: „MPanowie! Z wielkiém zadowoleniem przyjmuję przy rozpoczęciu się Nowego-roku te nowe dowody uczuć Ciała dyplomatycznego; cieszy mię, iż widzę, ile się życzenia Monarchów, których Panowie u mnie zastępujecie, z mojemi zgadzają, aby pokój ocalić, i Europie równie jak Francyi długotrwałe swobody porządku zabezpieczyć, które do wzrostu i uszczęśliwienia państw w tak wysokim stopniu są potrzebne. Tuszę sobie, że rok, który teraz witamy, nowe jeszcze dołączy rękojmie do tych, których już ku utwierdzeniu przyjacielskich chęci, błogo między dworami Europy istnących, dostąpiliśmy. Wiecie MPanowie, że wszelkie moje usiłowania do dopięcia celu tego zmierzają, i dziękuję Panom za zaufanie, któreście mi w tym względzie osobiście wynurzyli."

Część pojazdów Królewskich już się udała na północ. W St. Quentin, gdzie Król drugi odbędzie nocleg, uczyniono przygotowania do balu subskrypcyjnego.

Szlachta legitymistów na Faubourg St. Germain dotrzymała dotąd ściśle słowa swego, że żadnych dawać niebędzie balów, dopóki Xiężna Berry w stanie niewoli zostawać będzie. Stronnicy dawniejszéj dynastyi zamyślają w Blaye nowy wydawać legitymistyczny dziennik pod tytułem: „L'Echo de Blaye." Koszta na to potrzebne mają być pobierane z summ na korzyść Xiężny Berry przez subskrypcyą zebranych. Władze w Blaye i Bordeaux z nadzwyczajną gorliwością czuwają nad wszystkiemi osobami, o których wiado-

mo, że tchną duchem karolizmu, a teraz od chwili uwięzienia Xiężny gromadami osiadły w wymienionych miastach. Trzech przyaresztowano nawet, ponieważ paszporta ich niebyły w należytym porządku. — Dziennik tu w stolicy od niejakiego czasu wychodzący „le Voleur“ dotąd treści naukowéj, ma być teraz przeistoczony na gazetę polityczną w duchu Legitymistów; wydawca w tych dniach złoży przepisaną kaucyą.

Przesłany przez Marszałka Gérard raport Generała Sebastiani o bitwie przy Doel, zgadza się z opisem jéj, znajdującym się w Journal de Flandres, i w końcu wyraża: „Mieliśmy blisko 12 ludzi zabitych, a 40 kilku ranionych. Wojsko nasze zasłużyło na pochwałę, będąc wystawione na ogień działowy, na który niemogliśmy odpowiadać, bo niemieliśmy artyleryi; stało jednak niewzruszone; a gdy nieprzyjaciel pokazał się na tamach naszych, w szeregach rozlegał się okrzyk: *Naprzód! naprzód!* Eskadra strzelała blisko 6 godzin; 200 dział dawało ognia, i ze wszystkich stron padał prawdziwy grad kul, który nawet żołnierza najbardziéj przywykłego do boju mógłby przerazić. Tamy były okryte trupami Holendrów, między któremi znajdował się także oficer, który dowodził wylądowaniem. Jeńcy, których małą liczbę wzięliśmy, i którzy wszyscy są ranieni, powiedzieli mi, iż 1200 ludzi przybyło z Flissyngi, a 700 z załog Lillo i Liefkenshoek przyłączyło się do nich. Mając zatém 600 do 700 ludzi, wytrzymaliśmy atak 2000 ludzi, wspieranych ogniem licznéj eskadry; 3ci batalion 85o pułku z kilku oddziałami innych batalionów miał tylko udział w bitwie. Kazałem wprawdzie innym batalionom i 19mu pułkowi liniowemu pospieszyć mu na pomoc, lecz drogi tak są popsute, iż dopiero po skończonéj bitwie nadciągnęły. Holendrzy cofali się z takim pospiechem, iż wielu ich niemogąc dostać się do statków, rzuciło się w wodę i utonęło; Holendrów poległych od wystrzałów i bagnetów żołnierzy naszych, liczę do 100. Świetna ta bitwa, która jak się zdaje ukończy nasze dzieło w Belgii, zabezpiecza stanowisko nasze w Doel.“

W ciele naszém dyplomatyczném zaszły następujące zmiany: Marszałek Maison pojedzie jako Ambassador do Petersburga; miejsce jego w Wiedniu zastąpi Hr. Saint-Aulaire. Na miejsce tego ostatniego pojedzie do Rzymu Hr. Latour-Maubourg z Neapolu, a do Neapolu uda się Baron Durand de Mareuil z Berlina. Do dworu Berlińskiego przeznaczony jest teraz stanowczo Pan Bresson, dotychczasowy Ambassador przy dworze Hanowerskim, który już przez długi czas pełnił tymczasowo obowiązki pełnomocnika przy dworze Królewsko-Pruskim.

Hrabia Brissac, który przy Xiężnie Berry zastąpić ma miejsce Hrabiego Mesnard, przybył już do Blaye.

Poeta Wiktor Hugo pisał do Ministra handlu, iż zrzeka się pensyi 2000 franków, którą mu od r. 1823. przeznaczył Ludwik XVIII.

P. Aguado zawarł pożyczkę grecką jedynie w imieniu i na rachunek najznaczniejszych domów paryzkich; według nowego układu z temi domami polecony został kierunek całego interesu braciom Rothschild.

Od dni kilku pogorszył się stan zdrowia Króla hiszpańskiego.

W Marsylii uczniowie głównego seminaryum mieli się dopuścić na publiczném miejscu okrzyków nieprzychylnych rządowi.

Wiadomości z Algieru dochodzą do dnia 10. Grudnia. Stan zdrowia w wojsku coraz stawał się lepszym; Generał Savary otrzymał od najznaczniejszych mieszkańców Belidy pismo, w którém się rządowi francuzkiemu poddają i oświadczają, że roczny haracz opłacać będą.

Pomiędzy urządzeniami Królowéj Hiszpańskiéj, policzyć można teraz w Madrycie wychodzące dwa razy na tydzień pismo literackie, pod tytułem: „Revista espannola“, które całkiem urządzone jest według planu angielskich i francuzkich pism urzędowych, i oprócz literatury i kunsztów, obejmuje także statystykę, finansowość i przedmioty moralne; redaktorem tego pisma, doznającego korzystnego przyjęcia w stolicy, jest Pan Carnerero.

Gdy niektóre dzienniki tutejsze przeznaczają Hrabiego Sebastiani na Posła przy stolicy apostolskiéj, tymczasem dziennik Temps pisze, iż wspomniony Hr. ma jeszcze nadzieję wejścia do gabinetu, i w końcu Lutego wróciwszy z Włoch, będzie miał udział w obradach Izby.

Tenże dziennik pisze: Niezgodność interesów między Holandyą i Belgią jest rzeczą dowiedzioną siedmdziesięciorna bezkorzystnemi protokułami i dwuletnią wojną lub zawieszeniem broni. Po otworzeniu Skaldy, Antwerpia stałaby się składem całego handlu krajów południowo-niemieckich; Skalda jest dogodniejszą, aniżeli Ren i Moza, a Antwerpia ma lepsze położenie, niż Amsterdam i Rotterdam, dla opatrywania krajów związkowych w potrzeby z mniejszym kosztem. Zamknięcie Skaldy, albo ustanowienie znacznéj opłaty beczkowego, przywróciłoby równowagę, lecz przyprawiłoby Belgią o zgubę.

Akt oskarzenia, ułożony przez generalnego Prokuratora Sądu Królewskiego w Aix, przeciw podróżnym, którzy się znajdowali na statku parowym sardyńskim „Carlo Alberto", wystawiwszy wszystkie wiadome już okoliczności, towarzyszące wylądowaniu Xiężnéj Berry d. 29. Kwietnia r. b., kończy się następującemi wnioskami: „Tak więc Vice-Hrabia St. Priest Bourmont syn, Sala, Kergorlay ojciec i syn, Mathilde Lebeschu, Hrabia Mesnard, Lhuilier, Semino, Ferrari, Didier i Amiel, są oskarzeni o uczestnictwo w spisku, którego celem było obalenie lub zmiana rządu, czyli porządku następstwa tronu, i pobudzenie obywateli do powstania przeciw władzy Królewskiéj, oraz do wojny domowéj; któryto cel zaczął się już uskuteczniać. Panowie Bermond-Legrine, Candolle, Lachau, Laget de Podio, Esig, Ganail, Rougier i pewny człowiek, znany pod nazwiskiem ironicznem Belle-Viande, są oskarzeni o uczestnictwo w tym spisku, i razem o przedsięwzięcie uskutecznienia jego."

Z dnia 3. Stycznia.

Pracy względem rozdawania krzyżów i orderów między armią północną dokończono. Podobno dziesięciu zostanie posuniętych na Generał-Majorów, a 500 dostaną krzyż honorowy.

Temps dzisiejszy wyraża: Wpływ, wywierany na sprawy belgijskie przez sposób myślenia wielkich mocarstw, tamuje i musi tamować postępy układów. Mamy klucze Antwerpii, ale niemamy kluczy Skaldy; powoli naprzód się posuwamy, co rok o jeden krok. W r. 1831. pospacerowała armia nasza do Belgii; w r. 1832. zdobyła warownię; w r. 1833. na groźniejszą natrafi walkę. Pokój odroczony na niepewny termin. Tymczasem karmić nas będą protokółami, projektami i protestacyami, a my na cześć dyplomacyi 500,000 wojska utrzymywać powinniśmy." — Taż gazeta następującéj udziela wiadomości: „Donoszą nam z Londynu pod d. 28. Grudn.: Xiążę Oranii w przeszłym tygodniu przybył do Londynu. Miewał on tam potajemne obrady z Xięciem Wellingtonem. O zamiarach podróży téj publiczność żadnéj niema wiadomości. Xiążę dochował ścisłego incognito.

Królowa niebędzie towarzyszyła Królowi w podróży do armii północnéj; zaś wznawia się pogłoska, że Xiążę Orleański przedsięweźmie podróż do departamentów zachodnich.

Podniesienie się kursów na giełdzie wczorajszéj, przypisywano powszechnie mowie Hr. Appony, tchnącéj duchem pokoju.

Journal du Commerce uważa, że duchowieństwo katolickie żadnéj nieprzysłało deputacyi, aby Królowi winszować Nowego roku, kiedy protestantskie duchowieństwo tego niezaniechało. Dziwi się oraz temu, że w żadnéj przemowie do Króla nieuczyniono wzmianki o wystrzale z pistoletu na Pont-Royal.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 29. Grudnia.

Pewna gazeta podaje następujący statystyczny wykaz dotychczasowych wyborów parlamentowych: 256 członków, co są krewni Parów albo od nich zawisli; 217 członków, będących w urzędzie albo pobierających pensye; 89 członków, mających rangę oficerską w armii; 24 członków, będących oficerami marynarki, 54 członków, co są adwokatami lub prawnikami, 62 członków udział mających w administracyi Indyów wschodnich a 35 w administracyi Indyów zachodnich, 356 dziedziców dóbr i gruntów, a 51 członków niepodległych i niezawisłych od żadnych interesów.

Niedawno dano w Southhampton świetną ucztę dla Lorda Palmerston i Pana Staunton, z powodu wyboru ich na reprezentantów téj części Hrabstwa. Po spełnieniu toastu za zdrowie Lorda Palmerston, Lord ten oświadczył w podziękowaniu swojém: „Argumenta, które przeciwnicy bilu reformy przytoczyli, mogą być porównane z argumentami właściciela jakiego dawnego czcigodnego domu, któryto właściciel na przełożenie architekta, iż ów dom koniecznie potrzebuje naprawy, odpowiada: *Nie mój Panie; dom ten został wystawiony przez moich przodków, dla których mam największe uszanowanie, i którzy byli tak mądrymi, aby spruchniałego drzewa nieużywali do budowy.* Architekt odpowiada, iż dom ten był oddawna bardzo wystawiony, że drzewo lubo naówczas zdrowe, przez długość jednak czasu stało się spruchniałém, i że dla tego radzi mu, aby to drzewo wyjął, a inne zdrowe natomiast umieścił. *Oddal się niszczycielu*, odpowiada właściciel, *mój pradziad wystawił ten dom, a nikt niepotrafi mię skłonić do uczynienia najmniejszéj w nim naprawy.*

Ciągle zbierają składki na uzbrojenie wyprawy do bieguna, celem wyszukania Kapitana Ross i towarzyszów jego; niepotwierdziła się bowiem pogłoska o ich uratowaniu. Kompania wschodnio-indyjska dała tym końcem 100 funt. szterl., a Lord Goderich także 100 f. szt. Ogólna summa zebrana ze składek wynosi dotąd 2800 funt. szt. (112,000 złp.)

Gazeta Globe obejmuje między innemi następujące uwagi o dotychczasowym wypadku wyborów: „Stronnicy reformy będą mieli w nowym Parlamencie większość 257 kresek,

nieliczą Szkocyi, co zapewne liczbę tę powiększy do 300. Odtrąciwszy 18 lub 20, którzy według okoliczności mogliby głosować przeciw Ministrom, administracya Greya znajdzie zawsze tak mocną podporę w Parlamencie, jakiéj jeszcze żadne dawniejsze Ministeryum niemiało. Jestto szczęśliwą wróżbą pewnego i stałego postępu w poprawach towarzyskich i politycznych, mających ścisły związek z teraźniejszą administracyą.

Z dnia 2. Stycznia.

Hr. Pozzo di Borgo wczoraj nieprzybył jeszcze, powinien jednak co chwila stanąć, kiedy już w sobotę z Paryża wyjechał.

Aż do soboty przyszłéj wszystkie wybory Irlandzkie już będą ukończone. Dotychczas obrano tam 96 członków, pozostało więc tylko 9. Pomiędzy dotąd obranymi znajduje się, jak powszechnie rozumieją, 40 liberalistów, 33 zagorzałych i 23 konserwatywów.

Okręty nasze zabrały znowu dwa okręty kupieckie Holenderskie z bogatym ładunkiem, jeden z Surinam do Amsterdamu zamówiony, drugi z Batawii płynący do Roterdamu.

Wczoraj z powodu uroczystości Nowego roku giełda była zamknięta; ale prywatnych interesów więcéj pozawierano, aniżeli za zwyczaj podczas świąt. W ogólności ukazuje się powiększona skłonność nabywania fondów, i kredyt publiczny zyskał widocznie przez rozstrzygnienie działań wojennych pod Antwerpią. Ci wszyscy, co przed rozpoczęciem oblężenia innego byli zdania, albo fałszywym pogłoskom o wybuchu wojny powszechnéj uwieść się dali, muszą teraz za to drogo pokutować. Od owéj chwili podniosły się konsole o 3 prcnt.

Niektóre gazety rozsiewały wieść, iż między Lordem Grey i Brougham przyszło do nieporozumień, w skutek których ostatni miał zamyślać przyłączyć się do partyi Konserwatywów. Times oświadcza dzisiaj, że cała ta wieść zupełnie płonna i bezzasadna, i że między tymi członkami gabinetu najściślejsza panuje przyjaźń.

W Kuryerze onegdajszym czytamy: „Jeśli wiadomości udzielone nam przez Korrespondenta zagranicznego, są prawdziwe, skłonni jesteśmy do mniemania, iż rząd nasz postanowił względem odłączenia Belgii od Holandyi wkrótce neutralne zająć stanowisko. Dodajemy, że ponieważ funkcye Pana van Zuylen van Nyevelt, Pełnomocnika Holenderskiego przy Konferencyi, ustały, powszechnie sądzą, iż wkrótce z Londynu wyjedzie.

Z dnia 4. Stycznia.

Albion wczorajszy zawiera następujące wiadomości: Jesteśmy w stanie, a to podług zdania naszego, wyłącznie sami, udzielić następującéj ważnéj nowiny: Skierowano do Holandyi nowe wezwanie, które stanowi konwencya dn. 30. Grudn. między Lordem Palmerston i Xięciem Tallejrandem zawarta, treści następującéj: 1) Twierdze Lillo i Liefkenshoek wciągu 10 dni po wykonanéj ratyfikacyi zostają wojskom belgijskim wydane; — 2) Żegluga na Mozie podpada tymże samym ustanowieniom, jak żegluga na Renie stósownie do najnowszych układów; — 3) żegluga na Skaldzie zostaje zupełnie wolną aż do zawarcia stanowczych ugód między Holandyą i Belgią; — 4) Przewoz własności belgijskich do Niemiec wolny, wyjąwszy tylko mierny podatek na utrzymanie dróg i t. p.; — 5) Bezkarność za wszelkie polityczne wykroczenia w Venloo i Luxenburgu; — 6) Ustąpienie ze strony wojska belgijskiego z Venloo i części Luxenburga, należących się Holandyi; — 7) Zmniejszenie wojska holenderskiego na stopę pokoju; — 8) Zmniejszenie wojska belgijskiego na stopę pokoju; — 9) Zwrócenie własności holenderskiéj, przez Francyą i Anglią zabranéj, prawnym właścicielom." — W dzisiejszym numerze taż gazeta wyraża: „Przełożenia te odesłano w przeszłą niedzielę do Hagi, a odpowiedzi Króla Holenderskiego czekają jutro albo pozajutro. Niemożemy wprawdzie o postanowieniu Króla nic z pewnością przepowiedzieć; ale choć powierzchownie tylko projekt ten przezierając, przekonywamy się łacno, że Król Wilhelm na te warunki odmówną da odpowiedź."

Onegdaj wieczorem przybył tu Hr. Pozzo di Borgo. Wczoraj po południu udał on się do wydziału spraw zewnętrznych, gdzie miał rozmowę z Lordem Palmerston. W przeciągu dnia wczorajszego odbierał Hrabia odwiedziny wielu znamienitych osób, winszujących mu szczęśliwego przybycia. Między temi gośćmi znajdowali się Hr. Essex, Baronowie Wessenberg, Bülow, Krüdener i Hr. Tołstoj. Hrabia przybył tu z Paryża bez orszaku, tylko z swojemi lokajami.

Kuryer wczorajszy donosi: „Dowiadujemy się ze źródła, na wiarę zasługującego, że rząd rossyjski gabinety Francyi i Anglii urzędownie zawiadomił o postanowieniu swojém, nieuczestniczyć nadal w konferencyach tyczących się sprawy holendersko-belgijskiéj. Postanowienie to zasadza się na téj okoliczności, że konferencya odstąpiła od tych zasad, na których współdziałanie Rossyi polegało.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Podpisany Sąd Ziemiański zapozywa niniejszém następujące nieprzytomne osoby, jakoto:

1) Michała Kossman parobka z Tłukawy powiatu Obornickiego, którego w roku 1811. do wojska polskiego wzięto;

2) Anielę Grdułkowską, która tu stąd przed lat 40. z rodzicami swemi Marcinem i Reginą małżonkami Grdułkowskiemi do Rossyi wyprowadziła się;

3) rymarczyka Ignacego Prokowskiego z Berdychowa pod Szremem rodem, który poszedłszy w roku 1801. na wędrówkę, służbę w wojsku austryackim przyjąć miał;

4) Jana Bukowskiego z Szremu rodem, który już przed lat 50 do Polski pojść i tamże w wojsku służyć miał;

5) Mikołaja Pisiewicza z Poznania rodem, który 1806. r. do wojska polskiego pojść miał;

którzy od czasu ich oddalenia się żadnéj o sobie niedali wiadomości, niemniéj ich sukcessorów i spadkobierców, jakichby pozostawić mogli, aby o swém życiu i pobycie niezwłocznie, a najpóźniéj w terminie na

dzień 11ty Września 1833.

w izbie sądowéj zamku naszego, przed deputowanym Assessorem Ur. Beyer o godzinie 11. przed południem piśmiennie, lub osobiście donieśli i dalszych rozporządzeń oczekiwali. W razie albowiem przeciwnym, zostaną za nieżyjących ogłoszeni i majątek ich najbliższym wylegitymowanym ich sukcessorom wydanym zostanie.

Poznań, dnia 1. Listopada 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYJNY.

W powiecie Krobskim położone dobra szlacheckie Smolice, składające się z wsi Smolic i folwarku Zdziętawy, które podług taxy Ziemstwa kredytowego na 109,717 Tal. 4 sgr. 7 fen. są ocenione, drogą konieczněj subhastacyi publicznie najwięcéj dającemu sprzedane być mają, którym końcem termina licytacyjne na

dzień 13ty Grudnia 1832.,
dzień 11ty Marca 1833.,

termin zaś peremtoryczny na

dzień 19ty Czerwca 1833.

zrana o godzinie 9. przed W. Voldt Sędzią Ziemiańskim w miejscu wyznaczone zostały. Zdolność kupienia mających uwiadomiamy o terminach tych z nadmienieniem, iż w terminie ostatnim nieruchomość najwięcéj dającemu przysądzoną zostanie, na późniejsze zaś podania wzgląd mianym niebędzie, jeżeli prawne okoliczności wyjątku niedozwolą.

Zresztą zostawia się aż do 4ch tygodni przed ostatnim terminem każdemu wolność, doniesienia nam o niedokładnościach, jakieby przy sporządzeniu taxy, która każdego czasu w registraturze naszéj przejrzaną być może zajść były mogły.

W Wschowie, dnia 9. Sierpnia 1832.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Expedycya wykazu hypotecznego, która kościołowi w Szmieszkowie z sołectwa tamże pod Nr. 2. położonego, Wawrzynowi Pokatzkiemu sołtysowi należącego, względem kapitału na tymże pod Rubr. III. Nr. 3. zaintabulowanego kościelnego w ilości 100 tal. wraz z expedycyą czynnościów z dnia 10. Maja 1820. 14. Listopada 1823. i 22. Sierpnia 1817. pod dniem 2. Marca 1829. r. udzieloną została, według podania się zagubiła i ma być na wniosek Jmć Xiędza Kirchner w Smieszkowie amortyzowaną.

Wzywają się przeto posiadacze tegoż wykazu hypotecznego lub tychże sukcessorowie, cessyonaryusze, lub którzy w ich prawa wstąpili, ażeby z pomienionego wykazu hypotecznego mieć mogące pretensye natychmiast, a najdaléj w terminie

na dzień 14. Lutego 1833.

zrana o godzinie 9. przed Delegowanym Wym Baronem Richthofen Referendaryuszem Sądu naszego w naszém pomieszkaniu sądowém wyznaczonym uzasadnili, albowiem w razie przeciwnym z pretensyami swemi do pomienionéj summy prekludowani będą, im w téj mierze wieczne milczenie nakazaném i amortyzacya wykazu hypotecznego z dnia 2. Marca 1829. r. zawyrokowaną zostanie.

Wschowa, d. 25. Października 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 10. Stycznia 1832.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$93\frac{7}{8}$	$93\frac{3}{8}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$97\frac{1}{2}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$99\frac{1}{4}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	—	$98\frac{1}{4}$
Szląskie	—	$105\frac{1}{4}$